

P R O T O K Ó Ł nr XXXII/05

z XXXII sesji Rady Miejskiej odbytej w dniu 27 kwietnia 2005r. w sali obrad Urzędu Miejskiego w Chojnicach Stary Rynek 1 w godzinach od 16.00 do 20.20.

(...)

Radny Andrzej Mielke – (...) Ze względu na to, że sprawa – pytanie następne – dotyczy organu wykonawczego miasta, tj. Burmistrza Miasta proszę o wyjaśnienie, czy sygnował pismo do jednego z chojnickich proboszczów z wiadomością dla Biskupa Diecezjalnego oraz Dziekana Chojnickiego z treścią szkalującą moją osobę oraz inne osoby ze Stowarzyszenia Rodzin Katolickich? Zgodnie z procedurą przyjętą w certyfikacie ISO pismo to powinno być zarejestrowane i podane do publicznej wiadomości. Oczekujemy na kopię tego pisma, abyśmy mogli odnieść się do niego ze strony prawnej.(...)

Ad. 17

Przewodniczący Mirosław Janowski – odpowiadzi na zapytania radnych.

Burmistrz Arseniusz Finster – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja niestety jestem zmuszony zająć co najmniej tyle czasu Państwu na odpowiedzi, ile czasu były zadawane pytania. (...) Teraz, jeżeli chodzi o pytania p. Andrzeja Mielke. (...) Jeżeli chodzi o pismo, o które Pan mnie pyta, czy jestem sygnatariuszem pisma do proboszczów szkalującego (szkalującego podkreślam – Pan tak powiedział) Stowarzyszenie Rodzin Katolickich – pismo to powinno być zarejestrowane. Więc chciałbym powiedzieć taką rzecz. Ja adresowałem pismo do Księdza Prałata Czynzana i do wiadomości Księdza Biskupa. Ponad wszelką wątpliwość wiem, bo wiem to ze źródła, właścicielem listu, który wysłałem jest adresat, bo on go otrzymał. Treść tego listu Ksiądz Prałat Henryk Czynzan skserował Panu radnemu Sławomirowi Rząsce i Pan radny Rząska ten list ma. Nie ma żadnego problemu, a uważam tą kwestię – Państwo sami rozsądźcie w swojej mądrości, jako Rada, dziennikarze i samorządowcy, czy jeżeli Panowie z opozycji mają treść mojego listu, bo skserował Ksiądz Prałat Henryk Czynzan i teraz jeszcze chcą kserokopię ode mnie. No, więc temat wymaga oczywiście realizacji. Natomiast sens jest tutaj ubogi, jeżeli chodzi sens tego powielania kolejnego. To jest list, który napisałem, bo jestem burmistrzem tego miasta i list ten dotyczył organizacji Drogi Krzyżowej, chciałbym powiedzieć. Potem odbyło się spotkanie w tej sprawie. Tu wejdziemy głębiej w temat, bo może media nie wiedzą. Otóż Akcja Katolicka, której przewodzi p. Zdzisław Januszewski, zaproponowała zmianę formuły Drogi Krzyżowej tak, żeby samorządowcy i przedstawiciele grup zawodowych nie niesli krzyża, tylko parafie i ewentualnie inne stowarzyszenia katolickie powiedzmy, nikogo nie zawiadamiając o tym ani Starosty, ani Wójta, ani mnie, ani grup społecznych, które poprzednio przez n-lat krzyż nosiły i chciałbym tu wyraźnie powiedzieć, że fakt, iż krzyż ja niosłem, czy Wójt, czy ktoś inny, to dla nas był wielki zaszczyt, a nie promocja. Dla mnie naganne jest to, że Akcja Katolicka zmieniając formułę w ogóle o tym nie informuje. Wypadałoby po prostu poinformować, jeżeli do tego doszło. W wyniku mojego listu doszło do spotkania z Księdzem Prałatem Henrykiem Czynzanem, Księdzem Dziekanem i p. Zdzisławem Januszewskim i Ksiądz Prałat Henryk Czynzan zaproponował powrót do formuły poprzedniej, tej tradycyjnej, historycznej. Pan Zdzisław Januszewski, właściwie z przebiegu rozmowy wynikało, że nie opiniuje pozytywnie takiej postawy, ale wypowiedział się, że jeżeli Ksiądz Czynzan tak uważa, to tak będzie i wszystko wróciło do normy. Ja włączyłem się w organizację Drogi Krzyżowej organizując Straż Krzyża i obsadę kilku stacji i bardzo dziękuję, bo p. Januszewski dał mi satysfakcję bezpośredniego zaangażowania. Jeżeli chodzi o sam przebieg tego zdarzenia, to znaczy o inspirację Akcji Katolickiej, dlaczego tak chciała uczynić i dlaczego to ukrywała przed tymi, którzy ten krzyż nosili, to pozostawiam do wytłumaczenia p. Januszewskiemu. Natomiast ja bym chciał, żeby ze mną nikt nigdy krzyżem nie walczył i nie zabierał mi tego zaszczytu, jaki przynależy właściwie burmistrzowi każdego miasta. Ksiądz Biskup powiedział wyraźnie – uczestniczę w Drodze Krzyżowej w Tczewie, gdzie Pan Prezydent też niesie krzyż i jestem

zdziwiony, zaskoczony jestem, że grupy społeczne takie, jak strażacy, lekarze nauczyciele, burmistrz, wójt, starosta, posłowie nie mogą nieść krzyża. No, więc ta zmiana, którą Akcja Katolicka zaproponowała, nie zyskała ani pozytywnej opinii Księdza Biskupa, ani w konsekwencji Księdza Prałata Czurczana. Natomiast ja napisałem szczerze, że to jest inspiracja konkretnych osób, bo przecież nie jest tak, że p. Zdzisław Januszewski jest tutaj jedynym hierarchą Akcji Katolickiej. Ja nie wierzę, żeby Akcja Katolicka była organizacją jednoosobową tylko. Natomiast mogę publicznie zadać pytanie, dlaczego Stowarzyszenie Rodzin Katolickich nie niosło krzyża rok temu i mam nadzieję, że władze tego stowarzyszenia, stosując tą argumentację, której używały rok temu, powiedzą dlaczego krzyża w roku 2004 nie niosły i w konsekwencji również w 2005r.? Ja tylko jeszcze dodam publicznie, że ja nie chciałbym być przyczyną tego, że ktoś nie chce nieść krzyża, bo jeżeli ktoś uważa, że nie będzie nieść krzyża, bo Finster niesie, to nich to powie publicznie. Ja oczywiście wtedy się z tego wycofam, bo uznam, że być może siła argumentów, może jestem tak zły, tak nieprzyzwoity, tak nieetyczny, że rzeczywiście tego krzyża nie mogę nieść, ale w ocenie Ordynariusza Diecezji Pelplińskiej, jak i Księdza Prałata i innych księży zasługuję na to miano, a ja uważam, że to nie tylko p. Januszewski, jako przełożony, czy prezes Akcji Katolickiej, bezpośrednio może decydować o tym, bo w organizację tej Drogi Krzyżowej włącza się wiele osób, mając świadomość celu, dla jakiego robimy Drogę Krzyżową. Celu, czyli święta, a nie akurat tego, kto w danym momencie ten krzyż dźwiga, bo codziennie dźwigamy swój. Więc to na ten temat.

Ad. 18

Przewodniczący Mirosław Janowski – przystępujemy do punktu wolne wnioski i oświadczenia klubowe. (...)

Przewodniczący Mirosław Janowski – Panie Zdzisławie, Pan używa słowa oświadczam, ale żadnego nie wnosi Pan oświadczenia, Pan po prostu próbuje polemizować w tej chwili.

Radny Zdzisław Januszewski – a więc oświadczam, że to SLD, Pan Burmistrz, który był bodajże delegatem na zjazd SLD, jest winien tej sytuacji. Dalej, jeżeli można kontynuować, to sprawa Drogi Krzyżowej, ja oczywiście będę mógł się ustosunkować do tego po ujawnieniu przez Pana Burmistrza listu, bo trudno by mówić o sprawach, które nie jest znane Wysokiej Radzie, ja ten list mam, ale jak Wysoka Rada zechce zrozumieć, ja mam go nie po to, żeby go upubliczniać (głosy poza mikrofonem) no właśnie, bo nie jest na mnie kierowany, ja go oczywiście otrzymałem, ale nie dla tych celów, dla upubliczniania. Pragnę podkreślić, że Akcja Katolicka wykona każdą sugestię Księdza Biskupa, nawet gdy Ksiądz Biskup ...

Przewodniczący Mirosław Janowski – Panie Zdzisławie, proszę o oświadczenie, naprawdę.

Radny Zdzisław Januszewski – to jest oświadczenie.

Przewodniczący Mirosław Janowski – no to proszę powiedzieć, bo rzeczywiście zaczynamy jakoś się bawić. (głosy poza mikrofonem)

Radny Zdzisław Januszewski – każdą sugestię, nie polecenie, nawet gdyby to Ksiądz Biskup był okłamywany przez Burmistrza Chojnic, jak to się zdarzyło. Szczegółowo będę mógł, ustosunkuję się do tego na podstawie listu, o ile oczywiście Pan Burmistrz go ujawni. A prywatnie, Panie Burmistrzu (głos poza mikrofonem)

Przewodniczący Mirosław Janowski – Panie Burmistrzu, bardzo proszę bez uwag (głos poza mikrofonem)

Radny Zdzisław Januszewski – a prywatnie jako radny Rady Miasta Chojnice oświadczam Panu, że o swojej wierze mógł Pan dawać świadectwo na zjeździe SLD, tam byłoby najlepsze miejsce i byłby Pan w Chojnicach tu na rękach noszony. Czy to krasnoludki dążą do aborcji, czy SLD. Nie dość tego, był tam również człowiek, który głosował za tymi ustawami, prawda. Tam jest miejsce na dawanie świadectwa wierze. To jest moja prywatna

opinia i proszę nie łączyć jej z innymi organizacjami. Oficjalnie się ustosunkuję do tego tematu po ujawnieniu listu przez Pana Burmistrza. Dziękuję.

Burmistrz Arseniusz Finster – (...) Jeżeli chodzi o Pana Januszewskiego, proszę Państwa, świadectwo mojej wiary mam dać w SLD. Ojciec Święty, słyszysz to, co Pan Januszewski mówi? Jest to niesamowite. Więc z radością zakomunikuję to Księdzu Biskupowi co Pan tutaj powiedział, to jest niesamowite dla mnie. Pan, zwykły człowiek taki, jak ja, ma mi mówić gdzie ja mam dawać świadectwo mojej wiary? Niebywałe to dla mnie jest, niebywałe to dla mnie jest. Proszę Państwa, jakie ma uprawnienia Pan Januszewski, żeby mi mówić nawet prywatnie na sesji, gdzie ja mam dawać świadectwo.(...)